

**Oświadczenie złożone przez senatorów
Andrzeja Kamińskiego, Czesława Ryszkę,
Krystiana Probierza, Roberta Mamątową, Małgorzatę Kopiczko,
Kazimierza Wiatra, Macieja Łuczaka, Jerzego Czerwińskiego,
Artura Warzochę, Jana Hamerskiego, Marka Martynowskiego,
Wojciecha Piechę, Zbigniewa Cichonia, Marka Pęka,
Rafała Ambrozika, Łukasza Mikołajczyka, Antoniego Szymańskiego,
Stanisława Koguta i Aleksandra Szweda
na 49. posiedzeniu Senatu
w dniu 10 listopada 2017 r.**

Oświadczenie skierowane do ambasadora Francji w Polsce Pierre'a Lévy'ego

Składamy oświadczenie skierowane do władz Francji i jej przedstawicieli w Polsce w sprawie utrzymania procesu jednoczenia narodów Europy przez zachowanie Krzyża na pomniku św. Jana Pawła II.

Polacy mają wiele wspólnego z Francuzami. Jest wiele postaci, które wiążą kultury i tradycje polską i francuską. Do takich postaci należą m.in. Fryderyk Chopin, Maria Skłodowska-Curie, Robert Schuman i Jan Paweł II. Szczególną cechą tych wszystkich osób była ich duża umiejętność budowania relacji między ludźmi i zbliżania serc obu narodów.

Robert Schuman, wielki Francuz, doświadczył cierpienia w swojej małej ojczyźnie Lotaryngii, która przez prawie 10 wieków była na pograniczu krajów, przechodziła z rąk do rąk i na przemian należała do Niemiec lub Francji.

Podobne losy przechodziła Polska. W czasach rozbiorów i niewoli Francja udzielała schronienia wielu wielkim Polakom, którzy stawali się dobrymi obywatelami Francji i promotorami kultury, nauki oraz wartości chrześcijańskich, które wyrażają się w dbaniu o godność człowieka. „To chrześcijaństwo pierwsze uwydatniło równość wszystkich ludzi bez względu na przynależność klasową i rasową oraz upowszechniło, podług reguły św. Benedykta *Ora et labora*, moralność pracy zakładającą, iż obowiązek wykonywania tejże staje się służbą na rzecz Bożego dzieła stworzenia”.

Tak jak ojciec i matka potrafią łączyć swoje dzieci, tak drugi człowiek może być najlepszym łącznikiem pomiędzy dwojgiem ludzi lub dwoma narodami. Takim jednoczącym człowiekiem jest Robert Schuman, który niezwykle mocno nawoływał do budowania wspólnoty narodów i wspólnoty między ludźmi poprzez budowanie relacji i jedności ducha. „Europejski duch oznacza bycie świadomym przynależności do kultury chrześcijańskiej jako rodziny i gotowym do służenia tej społeczności w duchu całkowitej wzajemności, bez żadnych ukrytych motywów, hegemonii bądź egoistycznego wykorzystywania innych”.

Nic lepiej nie łączy dwojga ludzi jak inny człowiek. Instytucja, kapitał, partia czy nawet idea nie mogą łączyć ludzi tak mocno jak inny człowiek. W historii relacji między Polakami i Francuzami odnajdujemy znakomite postacie, które taką rolę łączenia i budowania relacji wypełniały na różnych polach poprzez praktyczne postawy i świadectwo o człowieczeństwie.

Nie możemy odrzucić tej wielkiej siły, jaką ma człowiek w budowaniu relacji między ludźmi. Nie możemy zatem zrezygnować z takiej siły i z takiego potencjału człowieka na rzecz instytucji, kapitału, a nawet prawa, które jest wbrew prawu miłości czy też staje przeciw relacji przyjaźni. „Zjednoczona Europa nie powstanie z dnia na dzień i nie bez przeszkód na swojej drodze. Jej budowa będzie podążać drogą ducha. Nic, co jest trwałe, nie dokonuje się łatwo. Europa jest w drodze. Jednak ponad instytucjami kluczowe są korzenie idei wspólnoty i jej ducha solidarności jako społeczności”.

Jan Paweł II, zanim został świętym, przechodził, jak Robert Schuman, przez cierpienia okrutnej wojny, a później był prześladowany przez reżim komunistyczny, który na drodze budowania relacji między ludźmi nie stawiał drugiego człowieka, lecz ideologię, kapitał i instytucję czy partię. Dlatego, wyciągając wnioski z historii, nie wolno nam usuwać takiej wartości człowieka z przestrzeni budowania dobrej jakości życia społeczeństw i narodów. To dzięki Janowi Pawłowi II, który apelował, tak jak Robert Schuman, o pojednanie, doszło do pokojowej przemiany systemu komunistycznego w bloku wschodnim w wolne narody. „Tylko z pojednania wyłoni się wspólnota ludów w solidarności, wolności, sprawiedliwości

i pokoju. Wyciągnijmy rękę do naszych wczorajszych wrogów nie tylko po to, by się z nimi pojednać, lecz po to, by wspólnie budować Europę jutra”.

Biografowie, porównując Roberta Schumana z Janem Pawłem II, wskazali na 3 podobne cechy: dążenie do pokoju, umiłowanie człowieka, styl kontemplacyjny pełny zadumy i powagi oraz skupienie na człowieku, który niezależnie od wszystkiego ma przypisaną największą godność wśród wszystkich stworzeń.

Zgadając się co do tego, jak wielką rolę w historii Europy i obu naszych narodów odegrali ci dwaj wielcy ludzie, jakimi są św. Jan Paweł II i sługa Boży Robert Schuman, nie możemy oddzielić ich samych i owoców, jakie przynieśli poprzez wkład do jedności, solidarności i pokoju w Europie, od ich atrybutów i korzeni, z jakich czerpali. Jan Paweł II owocował z siły Boga i Krzyża Chrystusa. Niezależnie od tego, czy ktoś w to wierzy, czy nie, nie sposób wyobrazić sobie Jana Pawła II bez Krzyża. Usuwając Krzyż z życia Karola Wojtyły, nie mielibyśmy Jana Pawła II i nie mielibyśmy tych owoców, które on przyniósł Europie.

W związku z tym, w imię tej wielkiej wartości, jaką jest człowiek, prosimy z pokorą wszystkie władze we Francji, naszych braci Francuzów oraz ich przedstawicieli w Polsce o zachowanie wizerunku tożsamości człowieka, jakim był i jest św. Jan Paweł II, czyli człowieka z Krzyżem, bo bez niego nie byłby już tym samym.

Jako naśladowcy wielkiego syna Francji Roberta Schumana i propagatorzy jego idei, które doprowadziły po wojnie do cudu pojednania pomiędzy Francją a Niemcami, prosimy naszych braci Francuzów: nie zabierajcie Krzyża Janowi Pawłowi II.

Z wyrazami szacunku przesyłamy braterskie pozdrowienia.

Andrzej Kamiński
Czesław Ryszka
Krystian Proberz
Robert Mamątow
Małgorzata Kopiczko
Kazimierz Wiatr
Maciej Łuczak
Jerzy Czerwiński
Artur Warzocha
Jan Hamerski
Marek Martynowski
Wojciech Piecha
Zbigniew Cichoń
Marek Pęk
Rafał Ambrozik
Łukasz Mikołajczyk
Antoni Szymański
Stanisław Kogut
Aleksander Szwed